

Sportowiec



Rok III.

Poznań, 10 lutego 1947 roku

Nr 6 (90)

Czesi wygrali w Łodzi 9:7

Międzynarodowe zawody pięcioboiskowe w Łodzi pomiędzy Czechosłowacją Centralną a Polską Środkową, mamy już za sobą. Goście zwyciężyli zasluzenie 9:7, będąc lepszymi kondycyjnie. Charakterystyczne, że naszym nie wystarczyło sil na trzecie starcie i zawodnicy „puchli” wprost w oczach.

Kamiński zawiódł zupełnie, walcząc słabiej niż w spotkaniach z miejscowymi bokserami. Mile rozczarował Czarnecki, rozwiązując b. ładnie swe spotkanie. Komuda nie miał szczęścia zademonstrować swych walerów w Łodzi, bowiem przeciwnik jego, Macela, z powodu odniesionej kontuzji w stolicy —

nie stanął do walki. Woźniakiewicz skrzywdzony, należało mu się zwycięstwo. Wikliński, mimo wielkiego postępu od roku ubiegłego — jest jednak słabszy w tej kategorii od Olejnika. Trzęsowski stał na straconej pozycji, jednak ambicja tego zawodnika wyetawia mu dobre świadectwo. Archacki zawiódł na całej linii i był najsłabszym bokserem z naszej reprezentacji. Szymura wypadł słabiej niż w stolicy. Niewadził w porównaniu z Archackim wypadł lepiej, mimo że znajduje się obecnie w słabej formie.

Już przed spotkaniem Polacy prowadzili 2:0, gdyż Komuda w piórkowej nie miał przeciwnika i zdobył punkty walkowerem. W naszej reprezentacji dziwnie słabo wypadł Kamiński w w. muszej. Wikliński w półśredniej wykazał wiele braków, zaś lansowany przez Warszawę Archacki po prostu skompromitował się. Rozegrano również walkę nadprogramową w wadze ciężkiej między Niewadziłem a Nekolnym. Pierwsze starcie należało do Polaka. Druga runda była wyrównana, w trzeciej zaś Czech był agresywniejszy. Przyznano zwycięstwo punktowe Nekolnemu, chociaż może remis byłby najwłaściwszym odzwierciedleniem sił. Po oficjalnych powitaniach i wymianie upominków w ringu pozostali dwaj zawodnicy w w. muszej: Kamiński (Polska) i Zachara (Czechosł.). Zachara z miejsca przejmując inicjatywę, punktuje z doskoków. Kamiński jest dziwnie powolny, daje sobie narzucić system i przegrywa rundę. Drugie starcie, to dalsza przewaga Czech, który atakuje szczególnie dolne partie łodzianina, wykazującego słabą formę i kondycję. W trzecim starciu Kamiński zadal dosłownie jeden celny i silny cios, resztę rundy poświęcił na „clinchowanie” i obejmowanie przeciwnika. Zwycięzył bardzo wysoko na punkty Zachara.

W wadze koguciej Czarnecki stoczył wspaniałą pojedynek ze Sieblikiem. Polak od pierwszego uderzenia zepchnął flegmatycznego Stehlika do defensywy, punktuje lewym prostym. W drugiej rundzie Czech mając dłuższe ręce, próbuje prostymi z prawej kontrować, jednak Czarnecki przechodzi do półdyktansu, a tu jest o kłacek lepszy. W ostatnim starciu po silnej wymianie ciosów, gość czeski słabnie. Czarnecki lekko krwawiąc finiszuje i w pięknym stylu wygrywa na punkty rundę i walkę.

W wadze piórkowej Komuda (Polska) otrzymał punkty walkowerem wobec braku przeciwnika. W wadze lekkiej Woźniakiewicz (Polska) spotkał się z Grigą. W pierwszej rundzie duża wymiana uderzeń. Polak jest ostrożny, jednak stale idzie naprzód, nie daje przeciwnikowi chwili wytchnienia. W drugiej rundzie łodzianin jak maszyna rusza do natarcia, zasypując Grigę lawiną ciosów, sam również inkasuje jednak wiele — lecz nie słabnie. Pod koniec starcia Griga jest oszołomiony. W ostatnim starciu Czech wykazuje wspaniałą kondycję i odporność, nie myśli o defensywie i jego prawe sierpy mają swoją siłę. Po jednym z nich Woźniakiewicz pada, lecz zrywa się do dalszej walki. Spotkanie uznano za nierozstrzygnięte.

W wadze półśredniej Wikliński (Polska) walczył z Koulelą (Czechosłowacja). Młody zawodnik Polski z Bydgoszczy rozpoczęła walkę w szybkim tempie i raz po raz puszcza w ruch swe lewe sierpy. Koulela odakakując broni się, od czasu do czasu kontrując. Pod koniec starcia walka ma charakter wyrównany. W drugiej rundzie Koulela przechodzi do ofensywy, trafiając często w korpus Wiklińskiego. Ciosy te są b. silne. W trzeciej rundzie Czech dalej idzie do przodu, a będąc silniejszy fizycznie ciosami z obu rąk wstrząsa mocno Wiklińskim, który jest wyraźnie osłabiony. Rundę wygrywa wysoko Koulela i jemu też przyznano słuszenie punktowe zwycięstwo. Protest publiczności był w tym wypadku zupełnie niezasadzony.

W wadze średniej doskonały Torma (Czechosłowacja) spotkał się z rezerwowym Trzęsowskim. Czech (Dokończenie na str. 2-iej)

Nowy rekord świata

Nowy Jork. Na lekkoatletycznych zawodach, które odbyły się w Madison Square Garden w Nowym Jorku, uzyskano szereg doskonałych wyników. Sześciokrotnie na wyróżnienie zasługuje czas 4:09,2 uzyskany na 1 milę (1.609 m) przez Amerykanina Gila. Dodda — co jest nowym rekordem na tym dystansie w hali — oraz wynik Harrisona Dillarsa, który wyrównał w biegu na 60 m przez płotki rekord ustalony 60 lat temu i wynoszący 7,2 sek.

HCP gromi Lubliniankę 15:1

Zawody o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy WKS Lublinianka a drużyną HCP rozegrane w niedzielę w Poznaniu w dużej stolówce „Cegielskiego” nie wywołały zbyt dużego zainteresowania gromadząc zaledwie około 1000 widzów. Zawody same, które zakończyły się wysokim zwycięstwem gospodarzy, nie stały na zadawalającym poziomie. Goście okazali się zespołem o dobrych warunkach fizycznych wykazując jednak bardzo duże braki techniczne. Gospodarze wystąpili do zawodów bez kontuzjowanego w Częstochowie Degórskiego, którego w wadze lekkiej zastąpił Wilczek. Poza tym HCP przesunął Krauzego do wagi średniej wystawiając w wadze półciężkiej Wojewodę. Wyniki techniczne poszczególnych walk były następujące:

Fraćkowiak (HCP) otrzymał punkty bez walki z powodu nadwagi Łozińskiego (L). Lublinianin do walki towarzyskiej nie stanął.

W wadze koguciej Miodowicz (HCP) zremisował z Baranem (L). Poznańczyk był zawodnikiem lepszym technicznie trafiając szybciej i celniej z obu rąk. Baran był stroną atakującą jednak walczył szablonowo i ciosy wyprowadzał za obszerno. Po dwóch wyrównanych starciach w ostatnim walka była zacięta i dochodziła do ostrej wymiany ciosów. Początkowo Miodowicz dobrze kontrolował ataki przeciwnika jednak pod koniec walki udało się Baranowi zadać kilka celnych ciosów na korpus i szczękę poznańczyka, który w tym starciu walczył nie czysto. Wynik remisowy słuszny.

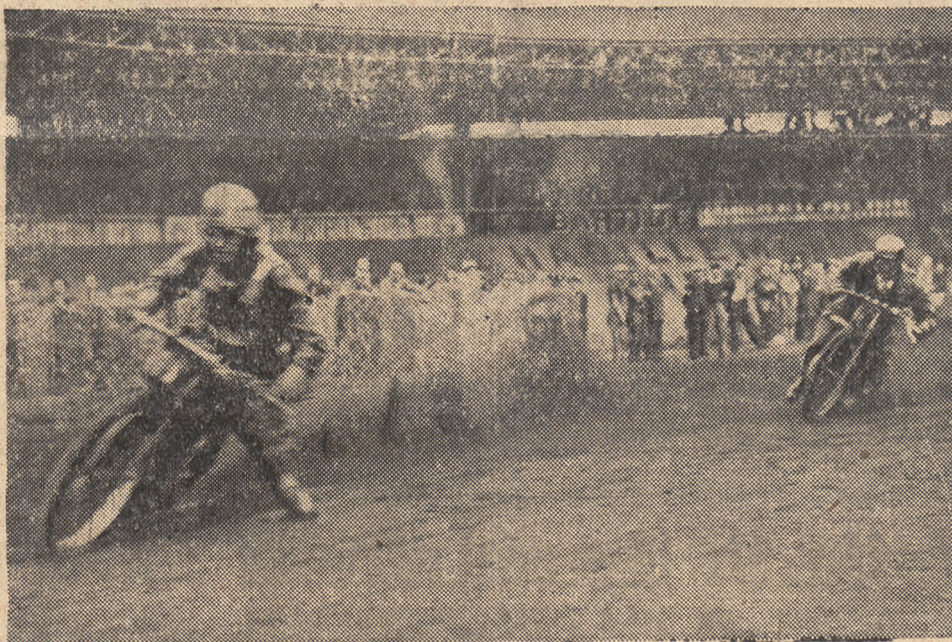
W wadze piórkowej Rożek (HCP) wygrał minimalnie na punkty z Chojną (L). Walka ta stała na bardzo słabym poziomie. Lublinianin atakował zamachowymi ciosami jednak poznańczyk nie potrafił wykorzystać licznych okazji na zadanie kontr. W drugim starciu obaj zawodnicy otrzymali napomnienie za nieczystą walkę. Wchodzili oni często do zwarcia i walczyli bezmyślnie. W ostatnim starciu prowadzonym nadal chaotycznie poznańczyk dwukrotnie trafia celnie prawą i raz celnie kontruje, co w sumie przynosi mu zupełnie minimalne zwycięstwo. Poznańczyk nie potrafił taktycznie rozegrać walki.

W wadze lekkiej Wilczek (HCP) wygrał z Ostaszewskim (L). Był to boks na beznadziejnym poziomie. Zaawansowany technicznie poznańczyk walczył bardzo chaotycznie. Lublinianin stał w miejscu i polował na okazje zadania ciosu. Poznańczyk nie potrafił sobie absolutnie poradzić z sztywno walczącym przeciwnikiem.

W 3 starciu walka zamieniła się w bezmyślną obustronną bijatykę a chwilami w zapasy i stanowiąca parodię boksu. Wynik remisowy był najwłaściwszym, bowiem obaj zawodnicy nic nie pokazali.

(Dokończenie na str. 2-iej)

Wyścigi „dirt-track” w Paryżu



Wyścigi te na torach żużlowych odbywają się na specjalnie do tego celu przystosowanych maszynach i cieszą się za granicą ogromną popularnością. Kilku motocyklistów polskich przygotowuje sobie już maszyny „dirt-trackowe”. Okręg śląsko-dąbrowski projektuje w tegorocznym sezonie rozegranie wielkich wyścigów na torze żużlowym w konkurencji międzyokręgowej.

Zimowe lekkoatletyczne mistrzostwa Polski

Zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne w hali sportowej w Olsztynie rozpoczęły się w sobotę po południu defiladą zawodników i podniesieniem flagi państwowej przy dźwiękach hymnu narodowego. Do zawodników przemówił wojewoda olsztyński Wilamowski a w imieniu PZLA dyr. Forys. Wyniki pierwszego dnia zawodów przedstawiają się następująco:

Bieg 50 m przez płotki dla pań — 1. Mitan (Legia Kraków) 8,5 sek., 2. Felska (Grudziądzki KS) 9 sek.

Pchnięcie kulą — 1. Koczańska (Syrena Warszawa) 9,44 m, 2. Peskówna (ŁKS — 9,12 m.

Skok wzwyż pań — 1. Zwoliński (Syrena Warszawa) 1,70 m, 2. Rytycki (ŁKS) 1,70 m, 3. Dąbrowski (MKS Gdańsk) 1,70 m.

Bieg 500 m pań — 1. Mieszkowska (Syrena Warszawa) 1:35,9 m, 2. Brocek, 3. Klusówna (Legia Warszawa).

Skok w dal pań — 1. Gburkówna 4,74 m, 2. Nogajówna (HKS Bydg.) 4,52 m, 3. Mitan 4,49 m.

Bieg 800 m mężczyzn — 1. Widerski (Kraków) 2:10,9 min., 2. Winiarski (KKS Gedania) 2:11,8 min., 3. Staniszewski 2:12,1 min.

Skok o tyczce — 1. Groman (Białystok) 3,40, 2. Borudziuk (Białystok) 3,30, 3. Mucha 3,20.

60 m przez płotki mężczyzn — 1. Adamczyk 9,4 sek., 2. Kuźnicki 10,1 sek.

Bieg 60 m — 1. Lipiński (MKS Siedlce) 7,1, 2. Mach (Gedania) 7,2, 3. Ozminkowski 7,3 sek.

Bieg 3000 m — 1. Bieniecki (Gedania) 9:37,5 min., 2. Dzwonkowski (Włocławek) 9:40 min., 3. Kiela (Gedania) 9:54,3 min.

Sztafeta 4x50 m — 1. Gedania 27,1 sek., 2. KS Orzeł 27,8 sek., 3. Lechia Olsztyn 27,9 sek.

Sztafeta 3x800 m — 1. Syrena W-wa, 2. Gedania, 3. Legia W-wa.

Skok w dal — 1. Adamczyk 6,61 m, 2. Pawłowski 6,28 m, 3. Kuźnicki 6,19 m.

Trójskok — 1. Kuźnicki 12,60 m, 2. Pawłowski 12,23 m, 3. Kuciński 11,86 m.

Pchnięcie kulą — 1. Prywe (ŁKS) 13,36 m, 2. Zieleniewski (Gedania) 12,63 m, 3. Bieńkowski (Syrena) 12,40.

Bieg 60 m pań — 1. Heyducka (Pogoń Katowice) 8,1 sek. (nowy rekord Polski w hali), 2. Mitan 8,2 sek., 3. Gburkówna (Grudziądz) 8,3 sek.

Skok wzwyż kobiet — 1. Mitan (Legia) 1,38 m, 2. Felska 1,35 m, 3. Kotwiczówna 1,35 m.

Irlandia Włochy 8:8

London. Powtórne spotkanie amatorskich reprezentacji Włoch i Irlandii, które odbyło się w Dublinie, zakończyło się wynikiem remisowym 8:8.

Poprzednie spotkanie, rozegrane w ub. tygodniu także w stolicy Irlandii, przyniosło zwycięstwo gospodarzom w stosunku 10:6.

Warta przegrała w Gdańsku

Milicyjny KS zwyciężył „Zielonych” 11:5

Klimecki znokautował Licka

W niedzielnym spotkaniu o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie pomiędzy poznańską Wartą a Milicyjnym KS Gdynia, stoczonym na ringu Milicyjnego KS gospodarze odnieśli niezbyt zasłużone zwycięstwo w stosunku 11:5. Warta oddała dwa punkty walkowerem na skutek spóźnienia się na mecz Szymury. Werdykt sędziowski przyznający w wadze koguciej zwycięstwo Umińskiemu (M) krzywdzi zawodnika poznańskiego — Szymańskiego, który swą walkę wygrał. Również decyzyja sędziowska w wadze lekkiej krzywdzi zawodnika poznańskiego Koziołka który także swą walkę wygrał.

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiają się następująco:

W wadze muszej po wyrównanej walce Sowiński (M) zwyciężył na punkty Malaka.

W wadze koguciej Umiński wygrał na punkty z Szymańskim mimo że zawodnik poznański był przez wszystkie trzy rundy wyraźnie lepszy. W pierwszym starciu Umiński po silnym ciosie znalazł się do trzech na deskach.

W wadze piórkowej bardzo żywa i obfitująca w silną wymianę ciosów walkę stoczyli Antkiewicz (M) i Wojnowski. Wygrał minimalnie na punkty Antkiewicz.

W wadze lekkiej walka pomiędzy Koziołkiem a Skierskim została rozstrzygnięta jako walka

remisowa mimo, że poznańczyk górował przez trzy starcia nad przeciwnikiem.

W wadze półśredniej Iwański (M) wygrał na punkty z Jareckim.

W wadze średniej Sobczak (Warta) odniósł wysokie zwycięstwo punktowe nad Szymankiewiczem.

W wadze półciężkiej Rączka (M) zdobył punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika.

W wadze ciężkiej Klimecki (W) znokautował już w pierwszym starciu Licka (M).

Cucelli (Włochy) wygrał turniej w Paryżu

Paryż. W międzynarodowym turnieju tenisowym rozgrywanym w Paryżu przy udziale zawodników Francji, Włoch i Węgier, wyniki były następujące:

Destremeau (Francja) — Szigeti (Węgry) 9:7, 8:6. Była to walka o trzecie miejsce. W finale zaś Włoch Cucelli wygrał z Francuzem Petrą w trzech setach w stosunku 6:3, 6:1, 6:4.

Czesi wygrali w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1-szej)

bez gardy, rozglądając się dokoła zadaje z mieją tak potężne uderzenia w żołądek, że po kilkudziesięciu sekundach Trzęsowski idzie do sześcianu na deski. Wstaje. By po następnym ciosie w żołądek upaść na ring do 7-miu Torma z furją atakuje, a Trzęsowski nie objawia chęci do walki, siedzia na „stojąco” zaczyna go wyliczać. W tym momencie Torma zadaje uderzenie, za co zostaje upomniany. Trzęsowski przetrwał pierwszą rundę. W drugim starciu Czech wyłącznie atakując dolne partie, roznosi wprost przeciwnika. Trzęsowski w rogu ringu siedzia na „stojąco” wyliczył. Zwyciężył przez k. o. w drugim starciu Torma. Walka nie była miła dla oka.

W półciężkiej Archacki (Polska) walczył z Cardą (Czechosłowacja). Od razu widać różnicę klasy. Przez trzy rundy Carda zademonstrował cały repertuar swych uderzeń w zwarciu i z półdystansu. Archacki nie istniał na ringu. Cały czas dążąc do zwarć i wieszając się na przeciwniku dał się „objąć” agresywnemu Czechowi. Zwyciężył wysoko na punkty Carda.

W wadze ciężkiej Szymura (Polska) walczył z Rademacherem (Czechosłowacja). Poznaniak nie miał swego najlepszego dnia. Przewyższał techniką i rytyną swego przeciwnika, lecz nie oglądaliśmy pełnego wykonania rozpoczętych akcji. Rademacher, będąc pięściarzem bardzo szybkim, potrafił nawet w najcięższych dla siebie momentach wyść z opresji cało. Przez wszystkie trzy rundy lekką przewagę posiadał Szymura. Zwycięstwo punktowe Szymura nie podlegało dyskusji. Sędziowali na punkty ob. ob. Kohza (Czechosł.), Plewicki (Warszawa) i Sikorski (Łódź). W ringu p. Kowaleki.

HCP (Poznań) 9:7 CKS (Częstochowa)

Częstochowa. Wobec 1500 widzów w meczu o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie, drużyna HCP z Poznania pokonała miejscowy CKS w stosunku 9:7, choć gospodarze wykazali w tym spotkaniu dużą ambicję i zaelużyli na remis, gdyż sędziowie skrzywdzili Frymusa, który miał dużą przewagę nad Miodowiczem.

Wyniki walk: w. musza: Frąckowiak (HCP) ulega na punkty Strychalskiemu; w. kogucia sędziowie przynajmniej Miodowiczowi (HCP) remis z Frymusem, mimo że ten ostatni zasłużył na zwycięstwo; w. piórkowa: Rożek (HCP) pokonał w ładnym stylu Chudego na punkty; w. lekka: lepszy technicznie Degórski (HCP) wypunktował Marciniaka; w. półciężka: Borowicz (HCP) klasycznie znokautował w II-giej rundzie Warwas. Poznaniaka wyniesiono nieprzytomnego z ringu; w. średnia: Ratyński (HCP) przegrał wys. na punkty z Bergiem; w. półciężka: Krause (HCP) wygrał przez poddanie się Morawskiego w II-giej rundzie; w. ciężka: Cwojdzński (CKS) otrzymał punkty w. o. z powodu braku przeciwnika.

W ringu sędziował Twardowski (Łódź), na punkty Kozłowski (Poznań), Moskal (Kraków) i Białas (Śląsk).

HCP gremi Lubliniankę

(Dokończenie ze str. 1-szej)

W wadze półciężkiej Borowicz (HCP) po najcięższej walce dnia pokonał na punkty Zielińskiego (L). Lublinianin był najjaśniejszym punktem drużyny gości. Atakował na doskokami i kilkakrotnie szybko wyprowadzającymi sierpowymi osiągnął sukces Borowicza, który w pewnej chwili znalazł się na moment na deskach. Po wyrównanym pierwszym starciu, w drugim agresywniejszy Zieliński trafił dość często celnie z półdystansu, zainkasował jednak kilka dodatkowych kontr i lewych prostych poznańczyka. W 3-tarcu lublinianin atakował chaotycznie a chwilami nie czysto, co przyniosło mu napomnienie. Borowicz dobrze operował prostymi kontrami, co przyczyniło się do nieznacznego zwycięstwa.

W wadze średniej Krauze (HCP) wygrał z Siemionem (L) przez k. o. w pierwszym starciu. Obaj zawodnicy polują na cios i w pewnej chwili podczas natarcia padają na deski. Poznańczyk początkowo nie może sobie dać rady z walczącym z prawej pozycji przeciwnikiem. Obaj zawodnicy biją nie czysto i sędzia udziela im napomnień. W pewnej chwili Siemion zadaje znów nieprawidłowy cios, za co otrzymuje drugie napomnienie. Ta decyzja sędziego ringowego rozgniewała zawodnika lubelskiego, który przerywa walkę i idzie do swego rogu wobec czego sędzia wylicza go.

W wadze półciężkiej Wojewoda (HCP) wygrał z Maciejewskim (L) przez techniczne k. o. w drugim starciu. Wyższy o głowę lublinianin okazał się zawodnikiem prymitywnym technicznie, dysponującym niezwykle silnym ciosem z obu rąk. Ciosy te były jednak zawsze sygnalizowane, to też poznańczyk przytomnie stosował uniki i pięści lublinianina jak cepy przelatowały obok szczęki poznańczyka. Rutynowany i lepszy technicznie Wojewoda atakował z doskoków trafiając często i celnie na szczękę Maciejewskiego. W drugim starciu seria ciosów Wojewody odbiera lublinianinowi powietrze a dalsze uderzenia zamierzają Maciejewskiego i sędzia ringowy przerywa walkę. Lublinianin to dobry materiał na boksera, który dostać powinien się jak najszczęśliwiej w ręce dobrego trenera.

W wadze ciężkiej Cwojdzński (HCP) wygrał przez dyskwalifikację Lisiaka (L). W pierwszym starciu walka była bardzo chaotyczna. Lisiak za trzymanie w zwarciu otrzymał napomnienie. W drugim starciu w czasie wymiany ciosów Lisiak otrzymał drugie napomnienie i niezadowolony z orzeczenia sędziego odchodzi do rogu i następnie opuszcza ring przed ogłoszeniem wyniku.

Piętnujemy ostro niesportowe zachowanie się zawodników Lublinianki Siemiona i Lisiaka, którzy demonstracyjnie przerywali walki. Podobnego zachowania zawodników na ringu nie widzieliśmy dotąd w Poznaniu. Mamy nadzieję, że Wydział Sportowy PZB ukarze przykładnie wymienionych zawodników.

Sędziował w ringu p. mgr Kowalski (Poznań) na punkty pp. Maloszczyk (Łódź), Markowski (Śląsk) i Suszczyński (Poznań). Organizacja sprawną.

Sejmik piłkarzy wielkopolskich

Podwyższono ilość klubów A klasy do 20 a klasy B do 40

W niedzielę odbyło się w Poznaniu w sali stołowej kolejarzy roczne walne zgromadzenie Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Zebranie zagałę w drugim terminie wiceprezes POZPN p. Szalata w zastępstwie nieobecnego prezesa okręgu p. posła Jonsika, witając przedstawicieli prasy i licznie przybyłych delegatów klubów. Po uczczeniu przez chwilę milczenia pamięci zmarłych działaczy sportowych i zawodników, wybrano na skrutowców pp. Pikulika (Admira), Kortylewicz (Warta), Poradę (HCP) i Cieślewicza (Zjednoczeni Poznań).

Na zebraniu reprezentowane były 64 kluby na ogólną 129 zrzeszonych w okręgu, przy czym delegaci dysponowali 143 głosami (kluby A klasy 56 gł., B-klasy 55 gł. i C-klasy 32 gł.).

Na przewodniczącego walnego zebrania wybrano mgra J. Wysiatyckiego (AKS Poznań), je-

go zastępcą p. Tuszewskiego (Warta), lawnika pp. Drzeweckiego (Września) i Kowalskiego (Dąb), zaś sekretarzami wybrano pp. Najderka (Admira) i Persa (Czarni).

Protokół z ostatniego walnego zebrania POZPN odczytany przez sekretarza okręgu p. Zaloszyńskiego przyjęto z drobnymi poprawkami.

Następnie odczytano długą listę odznaczonych działaczy sportowych i zasłużonych zawodników okręgu, którym z okazji 25 lecia POZPN okręg udzielił odznaki pamiątkowej w 3 klasach. W sprawie tej wywiązała się dyskusja, w której poszczególne mowy wnosił o zmianę klasyfikacji odnośnie szeregu odznaczonych. Sprawą tą zajmie się ostatecznie zarząd okręgu.

Z koleż zarząd okręgu wręczył delegatom klubów przyznane nagrody w postaci kompletnych

piłek nożnych. Otrzymali je: Legia (Poznań), Dąb (Poznań), Pogoń (Poznań), Posnania, Gluchoniemi i Blask (Poznań). Delegaci klubów prowincjonalnych a szczególnie Ziem Odzyskanych zabierając głos w tej sprawie słusznie podnosili, że zarząd okręgu zapomniał przy rozdzielaniu zupełnie o tych klubach, które walczą z dużo większymi trudnościami natury finansowej, aniżeli kluby poznańskie.

Po wręczeniu dyplomów klubom za zdobycie mistrzostw w poszczególnych klasach, dłuższą dyskusję wywołała sprawa przyznania nagrody przechodniej, ofiarowanej przez RKS San. klubowi KKS Poznań za grę najbardziej „fair” w roku 1946. W rozgrywkach o mistrzostwo klasy A zarząd okręgu przyznał tę nagrodę KKS-owi po zasięgnięciu opinii Wych. Gier i Dyscypliny oraz Wyzd. Spraw Sędziowskich — jako klubowi który miał najmniej ukaranych zawodników.

W dyskusji delegat „Ostrovii” mec. Pieczyński postawił wniosek, aby zarząd zrewidował swoją uchwałę, bo „Ostrovia” w rozgrywkach mistrzowskich nie miała żadnego gracza ukaranego, więc tym samym temu klubowi przysługiwała by nagroda. Taką samą pretensję zgłosił delegat HCP. Postanowiono, że zarząd okręgu zrewiduje uchwałę swoją i na podstawie dokumentów przyzna nagrodę temu klubowi, który faktycznie ma „najczystsza” kartę w rozgrywkach mistrzowskich klasy A w roku 1946.

Sprawozdanie komisji rewizyjnej wywołało też dyskusję, w której głos zabierali: dyr. Marcinkowski (Warta), Wodny (Ostrovia), Polak (RKS San), Młodzikowski (KKS Jarocin), mec. Pieczyński (Ostrovia), Dolny (Dąb), Marszałek (KKS Leszno), Balcerek (Korona-Bukowiec), Musiał (Grom-Wolsztyn), Jurgan (Luboński KS), Jankowski (Polonia-Główna) i Cegielka (Orkan-Fabianowo).

Odpowiadali z ramienia okręgu wiceprezisi Szalata i Nawrocki, Kłorek (WG i D) i Krzyżanowski (WSSędz).

Następnie udzielono zarządowi absolutorium 129 głosami na 138.

W wyborach uzupełniających do zarządu wybrano pierwszym wiceprezesem okręgu p. dyr. J. Marcinkowskiego (Warta), który otrzymał 136 głosów. Drugim wiceprezesem został p. Szalata (KKS Poznań) 101 gł.

Na gospodarza wybrano jednogłośnie p. Tadeusza Leracza (HCP). Kapitanem sportowym został p. Kazimierz Smiglak (Warta), który uzyskał 77 głosów wobec 66 gł., które padły na kandydatów p. Słebiody (Warta).

Członkami Wydziału Gier i Dyscypliny wybrano pp. Nowaka (Warta) i Marchelaka (Mosiński Kl. Sp.), przy czym ostatni wszedł do Wydziału drogą losowania, bowiem otrzymał równą ilość głosów z p. Tomkiewiczem (KKS Poznań). Na członka komisji rewizyjnej powołano p. Bródkę (KKS Poznań).

Jako stałych delegatów okręgu na Walne Zebranie PZPN wybrano większością głosów: prezesa posła Jonsika, mec. Pieczyńskiego (Ostrovia) i dyr. Marcinkowskiego (Warta), a jako ich zastępców pp. Nawrockiego (Zjednoczeni Poznań) i Polaka (RKS San).

Wniosek zarządu okręgu o podniesienie wysokości składek miesięcznych, wpisowego do mistrzostw oraz kaucji odwoławczych po przemówieniu delegata RKS San p. Polaka i innych przedstawicieli klubów odrzucono przez akklamację z uwagi na wielkie trudności finansowe z jakimi kluby, zwłaszcza mniejsze, się muszą borykać.

Ustalono termin płatności składek kwartalnych do 15 lutego, 15 maja, 15 sierpnia i 15 listopada. Szereg zmian statutowych zatwierdzono przez akklamację.

Uchwalono wniosek zarządu o podwyższenie ilości klubów w klasie A do 20, w klasie B do 40.

Po 8 godzinnych obradach soiwołał przewodniczący mgr Wysiatycki obrady piłkarzy wielkopolskich.

Pierwsze wieści z Czechosłowacji

Pesymizm towarzyszem podróży naszych reprezentantów do Budziejowic

W poniedziałek dnia 3 bm. z Katowic nastąpił wyjazd naszych hokeistów wyznaczonych na obóz treningowy w Budziejowicach, przed mistrzostwami świata w Pradze.

Reprezentanci nasi wyruszyli z niezbyt wesołymi minami, dość pesymistycznie zapatrując się na całą ekspedycję. Jako pierwszy na punkt zborny w Katowicach zjawili się dr Kasprzak z poznańskiej Lechii. Po kilkunastu dopiero godzinach, zjechali się gracze krakowscy wraz z członkami zarządu PZHL, lecz... bez graczy Cracovii. Mają oni przyjechać do Czech dopiero przed samymi mistrzostwami już do Pragi — czy tam potrafią nadrobić braki treningu i dostroić się do reszty, jest kwestią bardzo wątpliwą. Nie ma też w ekspedycji rezerwowego bramkarza! W tym miejscu nasuwa się pytanie, czy nie byłoby słusznym wysłać Muzajńskiego z poznańskiej Lechii, który niejednokrotnie wykazał wysoką klasę?! Brak zapasowego bramkarza w dużej mierze utrudni drużynie przeprowadzanie treningów.

Ostatecznie wyjechali następujący gracze: Makutynowicz (Łódź), dr Kasprzak (Poznań), Sokolowski, Kolasa, Jasiński, Pulna i Peter (Kraków), Czorys (Krynica), Delewski (Warszawa), Brydol, Bremer, Gausnica, Skarżyński, Maselko, Zaja i Przybyła (Śląsk).

Reprez. Polski — BSK (Trzebież) 8:2 (0:1, 2:1, 6:0)

Trzebież (tel. wł.) W piątek reprezentacja nasza rozegrała pierwsze treningowe spotkanie z czechską drużyną BSK, odnosząc przekonujące zwycięstwo w stosunku 8:2. Po meczu tym nastrój w obozie uległ znacznej poprawie i reprezentanci nasi są dobrej myśli.

Warszawa — Śląsk 10:6

W hali na Służewcu odbył się w niedzielę rewanżowy mecz pięściarski między reprezentacjami Śląska i Warszawy, zakończony zwycięstwem drużyny stołecznej w stosunku 10:6.

Walki stały na ogół na słabym poziomie i przyniosły następujące wyniki:

W wadze muszej Patora (W) po chaotycznej walce wygrywa na punkty z Przedzięciem.

W wadze koguciej Sobkowiak przegrał do Grzywacza (S) po wyraźnej remisowej walce.

W wadze piórkowej Sieradzian (W) wygrywa przez techniczne k. o. w trzeciej rundzie z Krawczykiem.

W wadze lekkiej Śpiołek (W) ulega już w pierwszej rundzie przez techniczne k. o. Rademacherowi.

W wadze półśredniej Błażejewski (W) nie rozstrzygnął walki z Okruszkiewiczem.

W wadze średniej Kolczyński (W) wypunktował ambitnie walczącego Kaczmarczyka.

W wadze półciężkiej Archacki (W) wygrał na punkty ze Skwarą. Walka w wadze ciężkiej między Drabkowskim a Figlem kończy się remisowo. Sędziował w ringu Lisowski — Warszawa nap unky za Kugacz Bydgoszcz, Fedorowicz Śląsk i Krauski W-wa. Widzów ponad 1000 osób.

Rozgrywki o puchar Davisa rozlosowane

Polska spotyka się z Anglią

Waszyngton. W dniu 4 bm. w Białym Domu Prezydent Truman dokonał osobiście losowania rozgrywek o puchar Davisa. Ciągłenie odbyło się bezpośrednio z pucharu, który został przyniesiony specjalnie w tym celu do białego domu Stanów Zjednoczonych. W pucharze znajdowało się 20 kopert, w których wypisane były nazwy wszystkich państw europejskich, biorących udział w tegorocznych rozgrywkach.

Losowanie dało następujące wyniki:
W pierwszej rundzie strefy europejskiej spotkała się następujące państwa: Belgia — Luksemburg,

Szwecja — Czechosłowacja, Grecja — Szwajcaria, i Hiszpania — Egipt.

Druga runda: Polska — Anglia, Pol. Afryka — Holandia, Jugosławia — Irlandia, Nowa Zelandia — Norwegia, Francja — Indie i Monaco — Dania.

W strefie amerykańskiej walczyć będzie jedynie Australia z Kanadą.

Po zakończeniu losowania Związek Tenisowy Stanów Zjednoczonych podał do wiadomości, że finałowe spotkanie odbędzie się na kortach tenisowych Forest Hill w Nowym Jorku. Spotkanie to rozpocznie się w dniu 30 sierpnia i będzie trwało 3 dni.

Repr. Polski wyjechała do Chamonix

Kraków. Polski Związek Narciarski ustalił już reprezentacyjną skład drużyny polskiej, która we czwartek, dnia 6 lutego br. wyjechała z Katowic na międzynarodowe zawody narciarskie do Chamonix. W skład drużyny wchodzi: Andrzej Bachleda-Curuś, Stanisław Marusarz, Józef Marusarz, Stanisław Skupień, Józef Matuszyn, Mieczysław Samek-Gąsienica, Władysław Samek-Gąsienica, Jan Pawlica, Jan Płonka, Tadeusz Kłapięć, J. Radkiewicz, J. Dziedzic, Jan Kula.

Poza tym barwy polskie reprezentować będą przybywający jeszcze z granic Józef Krzeptowski i Tadeusz Wowkonowicz.

Z ramienia PZPN wyjeżdżają do Chamonix: dyr. Załuski, mgr Zbigniew Płonka (wprost ze Szwajcarii), plk. Kasprzyk i mgr Fischer.

Plk. Kasprzyk przejedzie przez Szwajcarię, skąd zabierze część ekipy narciarskiej z Marianem Woyną i Orlewiczem na czele, która ostatnio startowała na zawodach akademickich w Davos.

Seyffarth (Szwecja) mistrzem Europy w jeździe szybkiej

Sztokholm. Na zakończenie mistrzostw łyżwiarskich Europy w jeździe szybkiej odbyły się biegi na 1.500 i 3.000 m. Bieg na 1.500 m przyniósł następujące wyniki:

1) Sverre Farstad (Norwegia) — 2:10,5; 2) Ake Seyffarth (Szwecja) — 2:19,6; 3) Rage Johnsson (Norwegia) — 2:21,5; 4) Gote Hedlund (Szwecja) — 2:22,7; 5) Ingvar Karlsson (Norwegia) 2:22,8.

3.000 m wygrał Szwed Gote Hedlund w czasie 8:36,4; 2) Ake Seyffarth (Szwecja) — 8:37,2; 3) Ingvar Karlsson (Norwegia) — 8:46,3; 5) Laesi Parkkinen (Finlandia) — 8:46,6.

Mistrzostwo Europy w jeździe szybkiej zdobył

Ake Seyffarth (Szwecja), uzyskując ogółem w dwudniowych zawodach — 193,186 pkt przed Gote Hedlundem (Szwecja) — 194,807. Na dalszych miejscach uplasowali się: 3) Sverre Farstad (Norwegia) — 195,433 pkt, 4) Ingvar Karlsson (Norwegia) — 196,847 pkt, 5) Halle Janemar (Szwecja) — 197,083 pkt.

Startujący na mistrzostwach zawodnicy polscy: Kalbarczyk, Rytter i Kowalski, mimo uzyskania znacznie lepszych wyników niż w kraju, nie odegrali na zawodach poważniejszej roli. Przy tak silnej konkurencji w biegu na 500 m np. Kalbarczyk był 16-ty w czasie 47,9 sek, Rytter 20-ty z czasem 48,5 a Kowalski 23-ci w czasie 53,1 sek.

KKS (Poznań) — Zryw Bydgoszcz) 18:6

W niedzielę po południu w sali „Zryw” przy ul. Grunwaldzkiej odbyło się towarzyskie spotkanie w zapasach pomiędzy dwoma najsilniejszymi zespołami okręgu pomorskiego i poznańskiego — „Zrywem” z Bydgoszczy a kolegami z Poznania.

Spotkanie to zakończyło się wysokim zwycięstwem KKS-u poznańskiego, który w obecnej chwili posiada silną i zupełnie wyrównaną drużynę.

Szczegółowe wyniki walk przedstawiają się następująco:

W wadze koguciej Kłorek (KKS) po zupełnie wyrównanej walce zremisował z Sokolowskim (Zryw);

W I wadze piórkowej Kauch (KKS) pokonał w 5 1/2 minucie Jeżewskiego (Zryw) chwytem samobójczym;

W II wadze piórkowej Kowalski (Zryw) zwyciężył już w 2 1/2 minucie Grządzielewskiego (KKS) przetrzudem przez biodro;

W wadze lekkiej Jakubowicz (KKS) pokonał na punkty Łobodę (Zryw);

W wadze półśredniej Mielczak (KKS) zwyciężył w 2 1/2 minucie Wiercińskiego (Zryw),

przez poddanie się tego ostatniego z powodu nadwężenia żebra;

W wadze średniej Winowski (KKS) zwyciężył walkowerem z powodu braku przeciwnika; W wadze półciężkiej Nowaczyk (KKS) zwyciężył jednogłośnie na punkty Dębickiego (Zryw);

W wadze ciężkiej Pięta (KKS) pokonał w 2 1/2 minucie, przetrzudem przez biodro Mackiewicz (Zryw);

Na macie sędziował p. Leitgeber (Poznań) na punkty zaś — pp. Lewandowski (Bydgoszcz) i Wojdziak (Poznań).

Publiczności około 800 osób. (on)

Hokeiści USA w drodze do Pragi

Nowy Jork. Amerykański Związek Hokejowy zaprzeczył wiadomościom, jakoby zespół hokejowy bawiący obecnie w Europie miał reprezentować Stany Zjednoczone na Mistrzostwach Hokejowych Świata w Pradze. Reprezentacyjna drużyna USA została już ustalona i wyjechała z Nowego Jorku w dniu 6 lutego.

Kącik motorowy

23 bm odbędzie się Roczne Walne Zgromadzenie Motoklubu Unia w sali Akademii Handlowej. Spodziewany jest bardzo liczny udział członków, tego liczebnie jednego z najsilniejszych klubów Polski i jednocześnie jednego z najstarszych klubów w kraju.

Motocykliści wielkopolscy otworzą wspólnie tegoroczny sezon w dniu 30 marca br. Z tej okazji odbędzie się zjazd plakietowy do Poznania oraz okolicznościowe uroczystości. Spodziewany jest udział motocyklistów ze wszystkich ośrodków Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej.

Jak z programu imprez PZM — Okręgu Wielkopolskiego wynika, przewagę stanowić będą wyścigi w pierwszym rzędzie na torze żużlowym oraz szosowe. Raidów będzie stosunkowo niewiele. Zaden z klubów nie zgłosił do kalendarzyka jazdy zreczości czyli tzw. zymkhany.

Wskutek wielkich zasn śnieżnych, takich od z góro 50 lat nie pamięta Anglia została zupełnie sparaliżowana komunikacją samochodową. Wiele miast i wsi zostało wskutek tego formalnie odciętych od świata. Straty wynikłe z tego tytułu są b. znaczne. I w Polsce komunikacja samochodowa i autobusowa została niemal zupełnie na pewien czas wstrzymana.

650 samochodów marki „Chevrolet” najnowszego typu „Fleet Master” ma nadejść do Polski, z czego pierwsza seria około 100 samochodów ma nadejść z Danii do Gdyni już w najbliższym czasie. Z Francji nadejść ma transport 600 sztuk samochodów „Citroen” i 400 samochodów „Simca”. Pojazdy te w pierwszym rzędzie otrzymują przedsiębiorstwa i instytucje państwowe.

W ramach planu trzyletniego Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego wypracowane zostaną motocykle wyłącznie o pojemności 125 cm³. Motocykle te będą produkowane w Państwowej Fabryce Motocykli w Nowej Wsi na Śląsku. Cena motocykla wyniesie około 11 tys. zł.

Jedną z największych imprez motocyklowych międzynarodowych, o ile oczywiście dojdzie do skutku, będzie raid motocyklowy Warszawa—Moskwa.

Rok 1947 musi usunąć w gospodarce samochodowej chaos stworzony wojennymi — oświadczył naczelny dyrektor Centralnego Zarządu Motoryzacji inż. Białon. W ciągu roku 1946 przestudiowaliśmy i opracowaliśmy wiele przepisów, które zostaną ogłoszone i wejdą w życie w ciągu roku.

Ceny na samochody w USA wzrastają. Firma „Packard” podwyższyła cenę o 62 dolary, niektóre firmy podwyższyły cenę od 134 do 2033 dol. Nie jest to zresztą pierwsza podwyżka w okresie powojennym.

Motoklub Rawicz ma w dniach najbliższych zmienić swoją nazwę na P. K. S. (Państwowa Komunikacja Samochodowa).

Według oceny i spostrzeżeń szwedzkich należy 40%, a amerykańskich 63% katastrof samochodowych kłaść na karb opilstwa kierowców samochodowych. Zdarzają się b. nieliczne wypadki, że kierowcy wypili kilka wódek prowadzą wóz bez zarzutu.

Na ostatniej odprawie kapitanów sportowych w PZM — Okręgu Poznańskim, w sekretariacie przy ul. Daszyńskiego 40 (lokal ob. Davida) licznie stawił się również reprezentanci klubów prowincjonalnych, mimo trudnych warunków komunikacyjnych.

Z boisk Śląska

Katowice (kor. wł.). W dalszych meczach o puchar ZPMN, uzyskano w ub. niedzielę następujące wyniki:

Baidon — Siemianowiczanka 11:1 (4:1). Przygniatająca przewaga katowiczana, którzy z meczu na mecz prezentują lepszą formę.

RKS Batory (Chorzów) — Polonia (Piekary) 3:1 (2:1). Gra pomimo przenikliwego zimna stała na b. wysokim poziomie. Bramki dla zwycięzców zdobyli Mrochym, Tim i Malcherek.

HKS Szopienice — Walcownia (Dziedzięca) 8:1 (4:1). Sensacyjne wysokie zwycięstwo Szopienic, nad b. groźną drużyną Walcowni. Bramki dla HKS-u zdobyli Zur i Jochemczyk po 3. Brom i Boyk.

Po dotychczasowych rozgrywkach w grupie pierwszej prowadzi HKS Szopienice, przed Baidonem (Katowice), Walcownią, Siemianowiczanką i HKS Katowice. W grupie drugiej na czele utrzymała się Huta Pokój (Nowy Bytom), przed RKS Łazienki, RKS Batory, Polonią (Piekary) i Orlem (Brzeziny Śl.). (s. o.)

Katowice (kor. wł.). W meczach towarzyskich uzyskano w ub. niedzielę w ważniejszych spotkaniach następujące wyniki:

AKS Chorzów — ZKK Łódź 4:1 (2:0). Poziom gry przeciętnej. Wybitna przewaga gospodarzy, którzy górowali niemal we wszystkich liniach nad swym przeciwnikiem. AKS prowadził już 4:0, przy czym bramki zdobyli Spodziaja, Piątek, Kubik i Andrzejewski z karnego. W ostatniej minucie przed zakończeniem meczu, honorowego gola dla drużyny łódzkiej zdobył Miller. Od większej porażki uchronił ZKK, najlepszy na boisku bramkarz Depozytyki Widzów 2 tysiące.

Ruch (Chorzów) — Sarmacja (Bedzin) 5:3 (1:1). Ruch do powyższego spotkania wytypił wzmocniony Cebulą. Przebieg dry żywy i niezwykle interesujący. Na zawodnikach Sarmacji smac było brak treningu. Bramki dla Ruchu zdobyli: Cebula 3, Cieślak i Puchacz, a dla Sarmacji Prostacki, Lewiński i Orzechowski. Widzów 6 tysięcy.

OMTUR (Rzeszów) zrezygnował

Łódź. Mający się odbyć w ub. niedzielę mecz pięciarczki o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie pomiędzy ŁKS-em a Rzeszowem nie dojdzie do skutku. TUR nadesłał pismo do Łodzi, w którym rezygnuje z obu spotkań i prosi jedynie, by ŁKS nie rościł żadnych pretensji finansowych. Sprawa została przekazana do wiadomości PZB i nie ulega wątpliwości, że drużynie łódzkiej zostaną przyznane walkowery w obu wypadkach, czyli ŁKS zyska automatycznie 32 punkty nie tracąc żadnego.

Na tafli lodowej

Hokeiści poznanezy wedle możliwości wykorzystują wszelkie możliwości, by dzięki korzystnym warunkom lodowym rozegrać jak największą liczbę spotkań. W ostatnich dniach, o czym piszemy na innym miejscu, odbyły się mecze AZS z „Partyzantem” i „Pomorzaninem”, Lechii-jun. z Partyzantem-jun., Lechii z AZS i in.

W najbliższą środę w stolicy Pomorza rozegrany zostanie wcale ciekawy międzyokregowy mecz hokejowy pomiędzy Poznaniem i Bydgoszczą. Poznań będzie reprezentowany przez dwa kluby, mianowicie AZS i Lechię. Barwy reprezentować będą m. i. Ludwiczak (AZS), Primke (AZS), Kowalski, Muszyński, Koczewski, Nussel, Urbański, Durzyński, Kempf, Dybalski, Nowak, Zymalski, Lewandowski i in. Przewodopodny jest również start Godlewskiego b. gracza „Ogniska” wileńskiego.

Czynione są w dalszym ciągu starania o wprowadzenia dotąd w Poznaniu niewiadzianych zespołów m. i. „Cracovii”, „Siemianowiczanki”, „Legii”, i in. Pertrakcje z tymi drużynami są w toku. Ostatnie nie-wątpliwie tygodnie, w których jeszcze dopisują warunki lodowe pragną nasi hokeiści w całej pełni wykorzystać. Zapowiedziany przyjazd do Polski Szwedów oczekiwany jest przez kilka ośrodków hokejo-

wych w kraju. Drużyna słynnego „AIK” zaproponowała przyjazd do Polski na 4-5 spotkań. Jedno z tych spotkań miało dojeść do skutku w Poznaniu. Skoro tylko Szwedzi sawitają do Polski, wówczas możemy być przekonani, że i do Poznania przyjadą.

Dzięki korzystnym warunkom lodowym, również w Poznaniu wzrosły liczebnie nasze drużyny hokejowe. Hokeiści „Lechii” walczyli w ub. niedzielę przeciwko drużynie „Partyzanta” z Bydgoszczy o mistrzostwo Polski w grupie juniorów, o czym piszemy na innym miejscu. Stwierdzić trzeba, że narybek zaprezentował się bardzo korzystnie, mimo wielu trudności jakie nastąpiły przy treningach.

Już dziś możemy stwierdzić, że w ciągu obecnego sezonu zimowego hokeiści poznanezy zrobili znaczne postępy, poważnie wzrosły również kadry naszej młodzieży.

Również na terenie województwa poznańskiego hokej się znacznie ożywił. Szczególną ruchliwość wykazuje „Stella” w Gnieźnie, jedyny zespół A klasy Pozn. OZHL. Obecnie w grudzie Lecha odbywa się kurs na przedowników hokejowych. We wrześniu, wągrowen, Lesznie i in. miastach również ruszył hokej, jednak brak ekwipunku uniemożliwił rozegranie

choćby spotkań propagandowych. Nie mógł też w tym kierunku nic zdziałać Pozn. OZHL z braku odpowiednich funduszy, gdyż podobnie jak i kluby musiał się oprzeć wyłącznie na własnych siłach, bowiem pomocy ze strony władz nie otrzymano.

Przy większym nastawieniu propagandowym, w obecnym dość długim sezonie zimowym — hokej mógłby liczyć na większe umasowienia. (p.)

AZS — Lechia 2:1 (1:0, 0:1, 1:0)

Towarzyski mecz hokejowy rozegrany między miejscowymi rywalami, zakończył się prawdziwą sensacją — w postaci porażki Lechii; która po mało ciekawej grze, uległa drużynie akademickim.

Tempo gry było słabe — u zawodników widoczne było przemęczenie, zwłaszcza w drużynie AZS-u, która w trzeciej tercji zupełnie opadła z sił, zepchnięta do defesywy bronila się rozpaczliwie i w rezultacie z tafli schodzi jako szczęśliwy zwycięzca.

Początkowo Lechia ma lekką przewagę, ale ataki akademików są bardziej skoordynowane. W 19 min. pierwszej tercji Primke w zamieszaniu podbramkowym zdobywa pierwszą bramkę. W drugiej tercji mistrz okręgu przeważa wyraźnie, lecz atakom brak wykończenia, przy czym mgr Kowalski broni szczęśliwie. W 18 min. Durzyński po pięknej akcji wyrównuje. Trzecia tercja należy niepodzielnie do Lechii, która nie wykorzystuje szeregu momentów podbramkowych, a tymczasem w 17 min. Primke wykorzystując błąd obrońcy Zielazka, strzela do siatki zwycięską bramkę. Lechia atakuje całą piątką, lecz bezskutecznie, studenci bronią się rozpaczliwie co im się w zupełności udaje i wynik nie ulega już zmianie.

Akademicy grali w swym normalnym składzie z drem Ludwiczakiem i mgrem Kowalskim. Lechia zaś bez dra Kasprzaka, Koczewskiego, Zymalskiego i Nowaka.

O mistrzostwo juniorów

Lechia — Partyzant 4:2 (1:0, 1:1, 2:1)

Rozegrany w godzinach wieczornych mecz w ramach mistrzostw juniorów pomiędzy młodzieżą miejscowej Lechii a bydgoskiego Partyzanta, zakończył się w pełni zasłużonym zwycięstwem drużyny poznańskiej. Tym samym poznanezy powtórzyli sukces z ub. tygodnia, kiedy to w meczu towarzyskim pokonali gości w stosunku 2:0.

Mecz wczorajszy stał jednak na znacznie lepszym poziomie jak ostatni i tak u jednej jak i u drugiej drużyny widoczna była poprawa. Mecz ten podobał się bardziej, aniżeli spotkanie przedpołudniowe drużyn pierwszych AZS — Lechia.

Gra była żywa, w dobrym tempie. Pierwsza tercja mija przy lekkiej przewadze gospodarzy. Druga nosi charakter wyrównany, za to w trzeciej Lechici zdobywają wyraźną przewagę. Dużo ofiarności wykazał obaj bramkarze.

W drużynie Lechii szczególnie dobrze zagrywał pierwszy atak z Witkowskim na czele, oraz obrona, w której brulował Przechodzki. Bramki dla zwycięzców zdobyli — Witkowski 2, Czajka i Goszczyński po 1; dla Partyzanta — obie Pa-włowski.

Drużyna Lechii w finalowym meczu spotka się z krynickim KTH.

Hokeiści AZS Poznań zwyciężają

W ciągu ub. tygodnia AZS — Poznań sprowadził na spotkanie rewanżowe dwie najsilniejsze drużyny pomorskie „Partyzanta” — Bydgoszcz i „Pomorzanina” z Torunia. Z drużyną bydgoską, w stolicy województwa pomorskiego Akademicy zremisowali 2:2. Tym razem odnieśli wyraźne zwycięstwo. Poważny porachunek mieli z zespołem z grodu Kopernika, gdzie ulegli 9:0. I w tym wypadku, wbrew ogólnym przewidywaniom Akademicy zrewanżowali się za poniesioną klęskę, wykazując w obu meczach wyraźną poprawę.

AZS (Poznań) — „Partyzant” (Bydgoszcz) 4:2 (2:0, 1:1, 1:1)

Gospodarze wystąpili do tego spotkania w normalnym swoim składzie z silną wolą zwycięstwa. Z chwilą rozpoczęcia meczu stali się też stroną atakującą, czym zaskoczyli przeciwnika, który w pierwszej tercji grał zupełnie bezzadnie i bez większego zrozumienia. Pierwszą bramkę w efektywny sposób uzyskał po biegu solowym dr Ludwiczak a krótko potem, dalekim strzałem szwbki, lecz zbyt indywidualnie grający Primke. Ataki gości, nieliczne w tej tercji z łatwością broni stale się poprawiający w bramce mgr Kowalski. Ciekawsy przebieg ma druga tercja, w której goście atakują indywidualnie, jednak trzecia bramkę zdobywają Akademicy przez Primkego a bydgoszczanie uzyskują swój pierwszy punkt przez skutecznego grającego Buczkowskiego. W trzeciej tercji AZS słabnie, zdecydowanie góruje „Partyzant”, jednak taktycznie lepsi Akademicy uzyskują czwarty punkt przez nieobstawionego Kubiaka, a wynik meczu ustala niespodziewanym strzałem z bliskiej odległości Buczkowski.

Sędziowali ob. ob. mgr Muszyński i Cz. Urbański.

Podczas przerw popisywały się jazdą figurową dwie sympatyczne łyżwiarki AZS, z których Ewa Brzostyńska, mająca wszechstronniejszy repertuar wypadła nieco lepiej od swej towarzyszkii Alfredy Lamperskiej.

AZS (Poznań) — „Pomorzanin” (Toruń) 3:2 (0:0, 3:0, 0:2)

Mimo dotkliwego zimna mecz ściał nagłe wiele widzów, którzy byli świadkami ciekawego i fair prowadzonego spotkania. W pierwszej tercji obie strony grają b. ostrożnie, jakby badając swe siły. Z jednej strony inicjatorom ataków jest dr Ludwiczak oraz Primke, z drugiej najlepszy gracz gości Osmański. Tercja mija bezbramkowo a Kowalski w bramce AZS ma pole do popisów. W drugiej tercji gospodarze ruszyli całą parą do ataku i Trujaszczuk z bliskiej odległości strzela pierwszą bramkę, a krótko potem Primke, której sędzia wobec poprzedniego gwizdku — nie uznaje. Jednak po pewnej chwili z dalekiego strzału Primke strzela pewnie i AZS prowadzi 2:0. Ataki gości brawurowo broni Kowalski, zbierając zasłużone oklaski. Pod koniec tercji, nieco nerwowi bramkarz gości puszcza trzecią bramkę ze strzału Trujaszczuka. Pomorzanie są wyraźnie zdoprymowani.

W trzeciej tercji AZS nie wykazuje już tej żywiołowości, co wykorzystuje atak gości, w ostatnich 10 minutach. Atak za atakiem sunie na bramkę gospodarzy i wreszcie Kowalski musi skapitulować przed strzałem Osmańskiego, AZS nadal się broni. Osmański po raz drugi lokuje krążek w siatce miejscowych. Jeszcze kilka wzajemnych ataków i sędziowie kończą ten interesujący mecz.

Sędziowali ob. ob. Muszyński i Kempf.

Bogaty program motocyklistów wielkopolskich

Motocykliści polscy wykorzystali koniunkturę powojenną, dzięki licznie posiadanym motocyklom wzrosła poważnie ilość klubów, powstały Związki Okręgowe — liczba zorganizowanych imprez w ub. roku wykazała, że pęd do tego sportu jest w Polsce masowy. PZM — stał się dzisiaj w Polsce jednym z najsilniejszych Związków Państwowych. Do rzędu Związków Okręgowych, które w swej pracy wybijają się na jedno z czołowych miejsc w kraju — należy Okręg Poznański.

Oceniając działalność poszczególnych klubów oraz powołanego do życia Związku Okręgowego według ubiegłego roku — możemy z całą pewnością liczyć, że w ciągu sezonu bieżącego zarówno pod względem organizacyjnym jak i sportowym wypadnie wszystko składnie i bez większych usterek. Harmonijna współpraca klubów oraz zarządu Związku Okręgowego winna zadanie jeszcze większego umasowienia i podniesienia poziomu tego sportu znacznie ułatwić.

W ub. tygodniu, na specjalnym zebraniu kapitanów sportowych wraz z członkami zarządu PZM — Okręgu Poznańskiego uchwalono terminarz sportowy, który przedstawia się następująco:

30 marca br. uroczyste wspólne otwarcie sezonu przez wszystkie kluby zrzeszone w Okręgu Poznańskim. Z tej okazji odbędzie się zjazd plakietowy. Szczegółowy program opracowany zostanie w terminie późniejszym.

13. 4. Wyścig „Lechii” — Poznań na torze żużlowym.

20. 4. raid wiosenny Motoklubu Unia — Poznań na dystansie około 150 km.

27. 4. Wyścig żużlowy w Rawiczu org. Motoklubu Rawicz oraz raid „Lechii” — Poznań z okazji otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich.

1-4. 5. Wielki raid Motoklubu Unia — Poznań po Ziemiach Odzyskanych na dystansie około 900 km jako konkurencja o mistrzostwo Polski.

15. 5. Wyścig „Lechii” — Poznań na Ławicy o „Złoty pas miast wielkopolskich”.

18. 5. Uliczny wyścig motoklubowy Świebodzin w Świebodzinie.

1. 6. Wyścig żużlowy w Rawiczu org. przez Motoklub Rawicz.
8. 6. Raid Krotoszyn — Poznań — Krotoszyn org. przez KS Astra.
15. 6. VII wyścig o „Złoty Kask” na Ławicy org. Motoklubu Unia — Poznań, jako konkurencja o mistrzostwo Polski.
22. 6. Międzyklubowa wycieczka do Szczecina. Org. Motoklub w Świebodzinie.
29. 6. Wyścig na torze żużlowym org. Kolejowy Klub Sportowy w Poznaniu.
6. 7. Sekcja KS HCP organizuje bieg patrolowy.
13. 7. Termin zarezerwowany dla Związku Okręgu Poznańskiego.
20. 7. Bieg pętlcowy org. Leszczyński Klub Motocyklowy.
27. 7. Wyścig szosowy org. Motoklub w Świebodzinie.
3. 8. Aero-Klub Ostrów org. w Kaliszu wyścigi na torze żużlowym.
- W Rawiczu podobną imprezę org. Motoklub Rawicz.
9. 8. „Lechia” — Poznań org. pościg za szybowcem.
10. 8. Mecz piłki na motocyklach org. Motoklub Rawicz.
15. 8. Wyścig szosowy KKS — Poznań.
23. 8. Raid „Szlakiem Jagielly” org. Motoklub w Świebodzinie na trasie Świebodzin — Grunwald — Elbląg.
24. 8. Wyścig „Lechii” — Poznań na torze żużlowym.
31. 8. Wyścig Motoklubu Unia — Poznań na torze żużlowym.
14. 9. „Lechia” — Poznań. Bieg za samolotem.
28. 9. Wyścig na torze żużlowym org. Leszczyński Klub Motocyklowy.
- Wyścig szosowy w Świebodzinie Motoklub w Świebodzinie.
5. 10. Wyścig szosowo-terenowy Motoklub Rawicz.
12. 10. KS Astra Krotoszyn „Wyścig o białoniebiską wstęgę”.
19. 10. Oficjalne zakończenie sezonu.

Jak z powyższego wynika, imprezy przeprowadzić zamierzają obok czterech klubów poznańskich zaledwie jeszcze kluby pięciu miast. Zdziwiająca jest dla czego Aeroklub — Ostrów organizować zamierza wyścigi w Kaliszu, gdzie

istnieje przecież Sekcja Motocyklowa KS Pro-sna, podczas, gdy terminarz nie przewiduje żadnej imprezy w Ostrowie, jednym z największych miast w Wielkopolsce. Czy motocykliści w Świebodzinie zdołają zrealizować wytknięty sobie program sportowy? Rawicz, mający zresztą w swej poblikości leszczyńskich motocyklistów będzie już łatwiej mógł zorganizować swe liczne wyścigi żużlowe. Czy jednak zawsze frekwencja publiczności dopisze — to druga strona medalu. Poznań, chociaż niektóre imprezy z poważnym wysiłkiem winien przeprowadzić zgodnie z planem.

Ale cóż porabiają motocykliści zrzeszeni w PZM — Okręgu Poznańskim miast takich jak: Gorzów. (Co tam Panie Michale Nagangast stolica Ziemi Lubuskiej pozwoli się zdystansować?), Kościan, Pleszew, Gród Lecha — tak zresztą ruchliwy w innych działach. Gdzie pozostałe miasta? A przecież Nowy Tomyśl był w ub. sezonie wcale ruchliwym ośrodkiem. Widocznie w tych ośrodkach trwa jeszcze sen zimowy!

Uderza fakt, że żaden z klubów nie przewidział zorganizowania ciekawej imprezy, jaką jest jazda zreczości czyli gymkhana, która daje dużo efektu widzom i jej urządzenie się rentuje.

Z imprez wymienionych w kalendarzyku na pierwsze miejsce rzucają się wyścigi o „Złoty Kask” i raid po Ziemiach Odzyskanych, jako wchodzące do konkurencji o mistrzostwo Polski. Przygotowaniem i pierwszą próbą sił do wyścigu o „Złoty Kask” będzie niewątpliwie wyścig „Lechii” o „Pas herbowy miast Wielkopolskich”, który również rozegrany zostanie na torze ławickim. Z raidów poza już wyżej wspomnianym, największym raidem w Polsce na uwagę zasługuje raid „Astry” na trasie Krotoszyn — Poznań — Krotoszyn, „Lechii” z okazji otwarcia Targów na dystansie 315 km. raid „Szlakiem Jagielly” i kilka pomniejszych. Inowacją będą takie imprezy jak: bieg patrolowy, pościg za szybowcem i samolotem, mecz piłkarski na motocyklach itp. Wybitną przewagę będą miały wyścigi na torze żużlowym, które na pewno będą zorganizowane i w tych miastach, które „zapomniali” zgłosić je do kalendarzyka sportowego.

Okręg Poznański, dysponujący pokaźnym za-stępem wytrwałych raidzistów i jeźdźców wyścigowych będzie dążył, by na torach i szosach innych ośrodków swoją doskonałą markę i pozycję sportową nie tylko utrzymać, ale i wybitnie poprawić, co jemu w ub. sezonie, jeżeli chodzi o wyczyny indywidualne nie zupełnie się udało. Obecnie przygotowania do sezonu wśród całej plejady motocyklistów są b. żywe i staranne. (tp)

Dezazgi ŚLĄSKIE

Cebula jeden z najlepszych piłkarzy śląskich, zdecydował się wreszcie na podpisanie zgłoszenia do Ruchu. Obecność jego w ataku b. mistrza Polski, wzmocni wybitnie drużynę chorzowską.

Tatusz, b. bramkarz Ruchu i kilkakrotny reprezentant Polski, skazany został przez Sąd Okręgowy w Bytomiu, na karę trzech lat więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich, za zdradę Narodu w czasie okupacji. Zauważyć wypada, iż ten folksdeutech, miał tyle bezczelności że już po wzwołaniu grwał w drużynie RKS Łazówniki i występował w robotniczej Reprezentacji Polski w Szwajcarii.

Polonia (Bytom), ma zamiar zorganizować w pierwszych dniach marca turniej b. ligowców śląskich z udziałem gospodarzy. AKS Chorzów Ruchu (Chorzów), Śląska (Świętochłowice) i Baildonu (dawnie Dąb Katowice).

Borgier i Pilarek z HKS Szopienice otrzymują zwolnienie z macierzystego klubu i wstępują do RKT Sosnowiec, w barwach którego wstępują już w meczach eliminacyjnych o wejście do Ligi.

Znany przed wojną reprezentacyjny bramkarz Śląska — Zdobych (Słowianin — Katowice) broni obecnie „Świątyni”, mistrza Śląska Opolekiego — RKS Szombierki (Bytom).

Katowicki Klub Motocyklowy dokonał fuzji z SM Pogoni (Katowice).

Indywidualne mistrzostwa młodzików Śl. OZB, odbędą się 21 i 22 lutego w Chorzowie.

W Gliwicach rozegrany został pierwszy mecz tenisowy w krytej hali, pomiędzy Piastem (Gliwice), a BBTs Bielsko. Zwyciężyli gospodarze 5:1.

W meczach bokserkich o drużynowe mistrzostwo klasy B Śl. OZB Piast (Gliwice), pokonał Silesię (Rybnik) 15:1, a RKS Batory II Concordie (Knnarów) 12:4. Po dotychczasowych rozgrywkach, największe szanse na tytuł mistrzowski i awans do kl. A posiada gliwicki Piast.

Odra (Opole) zorganizowała sekcję hokejową, w której grwają cały szereg młodych i utalentowanych zawodników.

Śl. OZB postanowił zakazać zrzeszonym u siebie klubom wszelkich kontaktów sportowych z RKS Pafawag (Wrocław), za nieliczące z honorem sportowca, kaperowanie bokserów śląskich (Grzywocz i Sztole), do swojej drużyny.

Dronia (Naprzód Janów) b. reprezentacyjny gracz Śląska, został ukarany na wniosek swego klubu 1-roczną dyskwalifikacją, za czynne znieważenie członka zarządu klubu. Mimo dyskwalifikacji Dronia grał w ub. niedzielę w drużynie RKT Sosnowiec. Czeka go za to druga dyskwalifikacja.

ZRK Katowice doznał ostatnio wzmocnienia. Drużynę tę zasilili Kret, b. gracz Mysłowic, który ostatnio powrócił do kraju. Także AKS Chorzów wzmacnia swój skład. Oprócz Cholewy, AKS pozyskuje jeszcze Elsenra, który powrócił w tych dniach do kraju z Włoch, gdzie grwał w polskich zespołach wojskowych. (20)

W meczu hokejowym, nowoutworzona drużyna BBTs Bielsko pokonała KS Wry 5:2 (0-0 2-2 3-0). Nowak, lewy łącznik CKS, powrócił na stałe do Czeladzi i zagra na lewym skrzydle. Drużyna czeladzka została przez to znacznie wzmocniona. (z. o.)

Pracowita niedziela Warciarzy

Najbliższa niedziela 16 bm. będzie należała niewątpliwie do jednej z najpracowitszych dla Warciarzy. Przed południem odbędzie się Roczne Walne Zgromadzenie KS Warta, na którym ustępujący zarząd zda sprawozdanie ze swej działalności za rok 1946 i wybrane zostaną nowe władze klubu.

O godz. 15-tej stanie reprezentacyjna bokserka „ósemka” Zielonych do meczu rewanżowego o „drużynowe mistrzostwo Polski z Milicyjnym Klubem Sportowym — Gdynia a o godz. 18-tej na krytej pływalni rozegrane zostanie ciekawe spotkanie pomiędzy Filmowcem — Łódź i Wartą — Poznań. (p)

P. K. S. Głuchoniemi Poznań — K. S. Dyskobolia Grodzisk 3:6

Rozegrany po raz pierwszy po wojnie w Grodzisku mecz tenisa stołowego pomiędzy PKS Głuchoniemi Poznań—KS Dyskobolia Grodzisk przyniósł po ładnej i ciekawej walce pewne zwycięstwo. Dyskobolia w stosunku 6:3. Punkty dla Dyskobolii zdobyli: Jutkowiak W. 3, Bencnowski Cz. 2, Lemański A. 1. Dla pokonanych Pluta 2, Nawrot 1.

OMTur (Poznań) — Wągrowiecki KS 3:2

Korzystając z zaproszenia sekcji szachowej Wągrowieckiego KS — zespół szachistów poznańskiego OMTur-u rozegrał w niedzielę w Wągrowcu tow. spotkanie szachowe zwyciężając gospodarzy w stosunku 3:2.

Wyniki poszczególnych gier przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu szachiści OMTur):

Pawlicki — mgr Pluta 0—1, Gielnik — Stoma 1—0, Wierzejewski — Kolbusz 1—0, Kaetz — Szwedki 0—1, Ziółkowski — Gil 1—0. (on)

Sport w Łodzi

Hokeiści łódzcy na tafli lodowej

W niedzielę, w godzinach wieczorowych odbył się mecz hokejowy pomiędzy ŁKS-em i Partyzantem z Bydgoszczy. Wysokie zwycięstwo uzyskali łodzianie w stosunku 8:3 (4:1, 2:0, 2:2). Goście nie zademonstrowali ładnej gry, wykazując braki techniczne. Gospodarze początkowo zagrali skutecznie, nie starczyło im jednak sił do końca zawodów. Luppem bramkowym podzielił się Czyżewski i Łapczyński (po 3) oraz Głowański i Król (po 1). Punkty, zdobyte przez gości były dziełem Swierskiego (2) i Bozdana. Zawody prowadzili pp. Brzeziński i Kaliwoda.

W sobotę w zawodach o mistrzostwo kl. A Poruta pokonała Włókniarza w stosunku 4:3 (0-2 2-1 2-0). Bramki dla zwycięskiego zespołu uzyskali Kotecki i Geizler (po 2), zaś dla pokonanych Urbański (2) i Szymański. W niedzielę zespół Włókniarza wygrał z HKS-em 6:3 (1-0, 3-1, 2-2). W zawodach o mistrzostwo klasy B w Pabianicach PTC — PKS 7:1. ŁKS II pokonał rekordowo jak na Łódź drużynę TUR-u, występującą pierwszy raz 25:1 (9-1, 8-0, 8-0).

W zawodach hokejowych o mistrzostwo kl. B ŁKS II pokonał łódzkich harcerzy w stosunku 14:2 (6-0, 4-1, 4-1). W dniu dzisiejszym ŁKS spotka się w meczu towarzyskim z łowickim klubem sportowym. Początek o godz. 17-tej.

Wśród koszykarzy

W spotkaniu rewanżowym koszykówki żeńskiej Zryw pokonał DKS 18:14 (11-6), zapewniając sobie tytuł mistrza Łodzi. W konkurencji męskiej TUR zwyciężył Zjednoczonych 97:6 (46-4), zaś akademicy uporali się z kolegami 31:13 (13-7), w tabeli prowadzi YMCA przed ŁKS-em, AZS-em i TUR-em.

Tenisiści mają nowe władze

Na odbytym zebraniu klubów tenisowych wybrano nowe władze w następującym składzie: prezes dyr. Pajchel (ŁKS), wiceprezes Żyżyński (Wima), skarbnik Michalski (BGK), gosp. Kowaleki St. (Geyer), sekretarz Banasiak (Wima), kapitan sport. Stępień (Geyer), komisja rewizyjna Sikorski (Podgórze), Torontz, kpt. Sułkowski (ŁKS). Ze sprawozdania

ustępującego zarządu wynikało, że praca napotykała na duże trudności: korty w parku Poniatowskiego zostały odebrane związkowi i przydzielone ZRSS, który nie objął ich faktycznie do tej pory. Przeprowadzono rozgrywki mistrzostwa klubowe i indywidualne, z których całkowity dochód przeznaczono w sumie 4400 zł na odbudowę CIWF mimo trudnych warunków finansowych. Dług w sumie 5 tys. zaciągnięty w 45 roku od ŁOZB, został przez ten związek anulowany, za co zehrani podziękowali znajdującemu się na sali prezesowi Stępiowi. Najwybitniejszym klubem był Geyer a z zawodników Pajchłowa, Borówek, Adamczyk. Poza tym dowiedzieliśmy się, że Wima położyła w swej hali podłogę i treningi tenisistów rozpoczną się niebawem. Członkowie Łodzi zmierną się w tym sezonie z najlepszymi raketami polskimi a ŁOZT postanowił pójść z tym pięknym sportem w masę.

U sędziów piłkarskich bez zmian

W ub. niedzielę odbyło się zebranie sędziów piłkarskich okręgu łódzkiego, któremu przewodniczył p. Krachulec. Obradom przysłuchiwał się delegat WS PZPN-u Kmiecicki. Wylosowano z zarządu 2 członków, których ponownie wybrano, tak, iż obecnie zarząd pozostał w składzie: Hanke, Bira, Kowalski, Winiarski, Andrzejak, Szperling, Walczak. Na walne zgromadzenie Wydziału Sędziowskiego PZPN-u wybierają się pp. Bira, Stępień i Romanowski.

Zawody pływackie szkół średnich

Na pływalni YMCA odbyły się zawody o mistrzostwo łódzkich szkół średnich.

Propagandowo impreza wypadła pierwszorzędnie. W konkurencji żeńskiej pierwsze miejsce zajęło gimn. 4-te (30 pkt.), przed gimn. 6 (23 pkt.), gimn. 5 (11 pkt.) i gimn. Miklaszewskiej. W konkurencji męskiej pierwsze lokatę zdobyło gimnazjum trzecie (25 pkt.) przed gimn. 1 (18 pkt.), Szkołą Techn.-Przem. (13 pkt.) i gimn. 10 (10 pkt.). Zwycięskie zespoły otrzymały nagrody kuratora oraz Związku Wychowawców Fizycznych, zaś zawodnicy dyplomy pamiątkowe, które wręczył dyr. Woj. Urzędu WF i PW. Nonas.

Sport na Pomorzu Zachodnim

RKS Skra — RKS Pionier 13:3

Rewanżowy mecz bokserki zakończył się pełnym sukcesem drużyny robotniczej, która do spotkania wystąpiła z bardzo wyrównanym zespołem. Kolejarze zawiedli na całej linii. Braki techniczne nadrabiali siłą. Sędziujący w ringu ob. Figiel wypadł słabo.

Wyniki poszczególnych walk: w. musza: Przytomnie walczący Wasilewski (Skra) wypunktował nieczysto walczącego Polarskiego.

w. kogucia: Parafianowicz (Skra) uznanym został za zwycięzcę w spotkaniu z Pichnorem. Werdykt sędziów krzywdzi kolejarza, który zasłużył co najmniej na remis;

w. piórkowa: Porywająca walkę stoczyli Sobalski (Skra) z Manikowskim. Obaj dobrzy technicy, wynik remisowy słuszny;

w. lekka: Janas (Skra) zwyciężył pewnie na punkty Łącznego. Walka żywa i ciekawa; II lekka: Szlagiewicz (Skra) w pierwszej rundzie ciousem w żółdek znokautował Lewandowskiego;

w. półśrednia: Bednarczyk (Skra) przegrał w trzeciej rundzie przez k.o. do Garkiego, który miał cały czas przyniatającą przewagę;

w. średnia: Gołdzik (Skra) zdobył punkty w.o. wobec braku przeciwnika;

w. półciężka: Szymczak (Skra) znokautował w 10-tej sekundzie pierwszej rundy Cwika.

Odra (Szczecin) — Bałtyk (Koszalin) 10:6

Po zwycięstwie w Koszalinie bokserzy Odry nioficjalnym mistrzem Pomorza Zachodniego Po dwukrotnym zwycięstwie nad bokserami „Pioniera” i pokonaniu zespołu „Skry” zmierzili bokserzy „Odry” pięcioro do doskonałości bokserami „Bałtyku” koszalińskiego, którzy uchodzili na swoim terenie za niepokonanych. Mimo obecności swoich trzech czołowych zawodników (z których Ambróz w średniej pojechał do Warszawy jako sparring partner Kołczyńskiego przed meczem z Czechami), bokserzy „Odry” odnieśli pewne zwycięstwo. Doskonałą formę wykazał Skalecki nokautując już w pierwszej

minucie pierwszej rundy groźnego Strzeleckiego z „Bałtyku”. Było to trzecie z kolei zwycięstwo Skaleckiego w pierwszej rundzie przez k.o. Niespodzianką była porażka mistrza Polski juniorów Deringera. „Wilczek” startując tym razem w średniej znokautował swego przeciwnika już w pierwszej rundzie. W „Bałtyku” najlepiej prezentowali się Sauer i Janasek.

Przebieg walk: (na pierwszym miejscu zawodnicy „Odry”. Janik w muszej zwyciężył przez poddanie się w trzeciej rundzie Lewandowskiego. Stachowicz w koguciej mając wysoką przewagę wypunktował Henszla. Włodarski w piórkowej przegrał niesłusznie z Kobiela. Wynik remisowy byłby właściwszym. Skalecki w lekkiej ciousem w żółdek znokautował w pierwszej rundzie Strzeleckiego. W I półśredniej Brolik wygrał na punkty z Majchrakiem. W drugiej półśredniej Wiczkowski przegrał przez k.o. w pierwszej rundzie do Saura. „Wilczek” w średniej znokautował w pierwszej rundzie Zięciaka. Wreszcie w ciężkiej Deringer uległ na punkty Janaskowi. Najbliższym przeciwnikiem „Odry” będzie poznański KKS. Mecz odbędzie się w Szczecinie 16 lutego rb.

Gdynia - Szczecin 83:53 w pływaniu

Gdynia. Na pływalni Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni odbyły się zawody pływackie między Gdynią a Szczecinem. W punktacji ogólnej zwyciężyła Gdynia w stosunku 83:53.

Podajemy zwycięzców poszczególnych konkurencji: mężczyzn — 100 m st. klas. wygrał Dalkiewicz w czasie 1:30 min.; 100 m st. dow.: Marchlewski 1:07 min.; 200 m st. klas.: Dalkiewicz 3:18.8; 100 m st. grzb.: Marchlewski 1:29.4 min.; sztafeta 4x100 m st. klas. 1) Gdynia 6:18 min., 2) Szczecin 6:28.5 min.; sztafeta 5x40 m st. dow.: Gdynia 2:00 min.

Konkurencje kobiece: 60 m st. dow. wygrała Teyssyre w czasie 57.1 sek.; 100 m st. klas. Stachurska 1:41 min., 100 m st. grzb. Teyssyre 1:56.4 min.; sztafeta 3x60 m st. zmienn.: Szczecin 3:08,7 min.

Narciarze 6 państw startować będą w międzynarodowych mistrzostwach Polski w Zakopanem

W Zakopanem odbyło się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego XIII Międzynarodowych Mistrzostw Narciarskich Polski. Posiedzenie otworzył prezes P. Z. N. dr Boniecki, po czym składali sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu prac Komitetu wicebramistrz Makowiczka, dr Macuziński i prezes Karłowicz. Przygotowania do mistrzostw dobiegają końca, tak że można mieć pewność, że ta wielka sportowa impreza międzynarodowa wypadnie pod każdym względem doskonale. Mistrzostwa odbędą się w dniach 22—27 lutego. Na zawody te przybyć mają reprezentacje narciarskie 6-ciu państw (Szwecji, Norwegii, Szwajcarii, Finlandii, Węgier, Czechosłowacji), z których prawie wszystkie dokonały już oficjalnych zgłoszeń przyjazdu. Obecność zawodników skandy-nawskich i szwajcarskich oraz będących nie w do-

brej formie Czechów i Słowaków, gwarantuje wysoki poziom zawodów oraz silną konkurencję.

Zawodnicy zakopiańscy, z których w całości niemal składa się reprezentacja narciarska Polski, są obecnie w dobrej formie. Intensywny kilkutygodniowy trening pod kierunkiem trenera szwajcarskiego p. Rogera Fenza dał im doskonałą kondycję, nie mniej jednak posiadają bardzo poważne braki w sprzęcie i ekwipunku. Członki nasi ekoczkowie Marusarz i Kula są pełni dobrych nadziei, są oni przekonani, że wraz z resztą reprezentacji potrafią wywalczyć zaszczytne miejsce dla barw swego kraju.

Śnieg padający bez przerwy od 15 stycznia po dzień dzisiejszy stwarza doskonałe warunki narciarskie w Zakopanem i wpływa na racjonalny trening.

Z Walnych Zebrań

K. K. S. „Polonia” Jarocin

Walne Zebranie Kolejowego Klubu Sportowego „Polonia” Jarocin, odbyło się w dniu 25 stycznia 1947 r. przy nadzwyczajnym zainteresowaniu członków i sympatyków, w obecności przedstawicieli miejscowych władz, oraz Powiatowego Komendanta PW i WF.

Po sprawozdaniach uchwalono absolutorium ustępującemu zarządowi i wybrano nowe władze Klubu w następującym składzie:

Prezes — Albin Sokoliński, wiceprezesi: Serafin Wojtowicz i dr Zbigniew Langner, sekretarz — Tadeusz Chempiński, zast. Stefan Stawicki, skarbnik: Franciszek Pażyński, kierownik sekcji sportowych — Józef Sip, kierownik sekcji piłki nożnej — Stanisław Szczepaniak, zast. Jan Jankowski, kier. sekcji hokejskiej — Marian Jarmuz, zast. Regulski, kierowniczką sekcji siatkówki pań — p. Helena Kaczmarska, zast. Helena Rzeźnikowa, kierownik sekcji tenisa stołowego — Jan Jankowski, opiekunowie drużyn: Bernard Styczyński, Jan Pluta i Ludwiczak, gospodarz Mieczysław Rzeźnik, zast. Franciszek Zaremba, kronikarz: Stanisław Grałiński, zast. Maksymilian Ratański, lawnicy: Helena Rzeźnikowa i Aleksander Hradecki, komisja rewizyjna: Franciszek Wleky, Marian Owczarski i Mieczysław Świdorski, zast. Marian Jarmuz i Jan Pluta, sąd koleżeński — inż. Wacław Wujter, Edmund Grochowiec, Franciszka Zboralska, Tadeusz Marcinkowski i Marian Kaliszak.

Roczne walne zebranie T. S. „Prosa” w Kaliszu

W dniu 2 lutego odbyło się w lokalu klubowym pod przewodnictwem mecz. St. Wróblewskiego roczne walne zebranie Towarzystwa. Obecność członków i sympatyków dopisała z uwagi na to, że w roku 1947 przypada 25-ta rocznica istnienia Tow. Sport. „Prosa” w Kaliszu.

Sprawozdanie z działalności złożył prezes Br. Heins, uwzględniając kolejno działalność w poszczególnych sekcjach. Na czoło wybija się sekcja piłkarska, która poza rozegranymi mistrzostwami w A klasie grała mecze towarzyskie z obecnym mistrzem Polski Polonią Warszawa, Grochowem Warszawa, oraz Ruchem i Siemianowiczką ze Śląska, uzyskując z nimi dobre wyniki. Dalej postępuje sekcja gier sportowych, która rozgrywała mistrz. w A klasie w OOPR w konkurencjach siatkówki i koszykówki oraz kilka spotkań towarzyskich w szczyptorniaku. Poza tym, Tow. posiada sekcję motocyklową, kolarzką, tenisa stołowego, lekkoatletyczną i tenisową. Po dyskusji nad sprawozdaniami, budżetem i uchwaleniu pewnych zmian w statucie, wybrano ponownie na prezesa Tow. ob. Bronisława Heinsa a jego zastępcę ob. Jarmutowskiego, jednego z założycieli. Dalejszymi członkami zarządu zostali: ob. ob. mecz. Wróblewski, dr Nowak, kier. Rybarski, Michaleki, Jarek, Jarmurzyński, Ghyczewski, Frontczak a zastępcami: ob. ob. Wielgosz i Galuba. Komisję rewizyjną tworzą: ob. ob. Czarnecki, Matecki, Szulc — zastępca ob. Bartczak, Sąd koleżeński: mecz. Szal. rod. Wojtyś i Bugajny, zastępca Lipiński.

W związku z zabójstwem w Poznaniu śp. Jana Stachowicza zebrani jednogłośnie uchwalili rezolucję, potępiając wszelkie morderstwa polityczne. Na zakończenie prezes Tow. wniósł apel, aby w czasie śniadań czy obiadów urządzanych dla zawodników w czasie wyjazdowych meczy wyeliminować całkowicie alkohol. (wnt)

KS „Korona” Poznań-Łazarz. W dniu 26 stycznia br. odbyło się w lokalu p. Stenalewej przy ul. Marsz. Focha 82 Roczne Walne Zebranie Klubu, na którym wybrano nast. zarząd: prezes — St. Przybyłeki, I wiceprezes mgr E. Pacholski, II wiceprezes K. Kempieński, sekretarz — E. Plenzer, skarbnik — Nowicki W., kierownik sekcji piłki nożnej — A. Jabłoński, kier. sekcji gier sport. — J. Kurasz, gospodarz — M. Nowacki, opiekun młodzieży — M. Strugała, radni: I. Mikolajczak, Stachowiak i A. Rozwałowski. Komisja rewizyjna: S. Szafranski, Ryszczyski i Kornobis. Sekretariat Klubu mieści się przy ul. Niegolewskich 22 b, m. 7.

Nowy zarząd Wydziału Spraw Sędziowskich POZPN

Roczne Walne Zgromadzenie Sędziów Piłkarskich Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej odbyło się przy bardzo licznyim zainteresowaniu gości oraz członków. Na przewodniczącą zebrania wybrano delegata POZPN p. Nawrockiego, na sekretarza p. Drabera oraz 2 lawników w osobach: mgr. p. Guzyczynskiego i Groska z Kępna.

Władze sędziowskie ukonstytuowały się następująco:

Przewodniczący — Krzyżanowski Leopold, zast. przewodn. — Dabert Roman, sekretarz — Draber Adam, referent dyscypl. — Kołodziejski Czesław, referent obady zawodów — Fischer Feliks, referent wyzkoleniowy — Maślak Stanisław, skarbnik — Redmer Florian.

Komisja Egzaminacyjna: przewodniczący — Dabert Roman, członkowie — Jachczyk Czesław, Maślak Stanisław.

Komisja Kwalifikacyjna: Dabert Roman, Fischer Feliks, Cerba Wacław, Jachczyk Czesław, Maślak Stanisław.

Uwaga Sportowcy Jeźcy!

Klub Sportowy „Zjednoczeni” w Poznaniu zam. damia, że z dniem 12 lutego 1947 r. rozpocznie się kurs bokserki pod fachowym kierownictwem dyplomowanego trenera ob. Franciszka Wolnińskiego. Treningi odbywają się w środy i piątki od godz. 19—20-ej w sali gimnastycznej przy 8 szkole powszechnej ul. Słowackiego 54-56. Zapisy przyjmuje się na treningach oraz w sekretariacie klubu ul. Staszica 16 od godz. 17—19-tej

Poradnia Sportowo-Lekarska

przy II Klinice Chorób Wewnętrznych Uniwersytetu Poznańskiego czynna jest w środy i piątki od godz. 9 do 10 oraz w czwartki od godz. 18 do 19 w szpitalu Miejskim przy ul. Podgórznej 12a (wejście od ul. Szkolnej 14).

Za Redakcją: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszczyca 40, telefon 67-82 Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10—14

Konto w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego nr 153 • Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik”, Poznań, al. Bukowska 3 : Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu K-15769